KURJER WARSZAWSKI.

Środa. Dnia 18 (30) Stycznia 1861 Rok. № 28. Jutro, SS. Piotra Nola: W. i Marcelli Wd. Przybyło dnia godz: 1 min: 16.

W dniu 2 Lutego to jest w Sobotę, jako w główną Uroczystość Bractwa Matek Chrześcjańskich, nowo zawiązanego przy Kościele PP. *Wizytek*, pod dyrekcją JX. *Optata*, ze Zgromadzenia XX. *Reformatów*, odbędzie się Nabożeństwo Brackie o godzinie 10½ rano. Podobnież we wszystkie Uroczystości Brackie, z których przypada jedna w każdym miesiącu, jak również we wszystkie Soboty po pierwszym każdego miesiąca, Nabożeństwo odbywać się będzie regularnie o tej samej godzinie. Kandydatki, chcące należeć do Bractwa, mogą się zgłaszać do Zakrystji zawsze po Nabożeństwie, a po bliższe instrukcje w każdym czasie, do JXdza Dyrektora w Zgromadzeniu XX. *Reformatów*, lub Pani *Siehen*, Przełożonej Bractwa, ulica Marszałkowska Nr 1402.

Najwyższy Reskrypt,

Do Jenerał-Adjutanta, Jenerała Jazdy, Xięcia *Orłowa*.

Xiążę Alexy Teodorowiczu! Przychylając się do prośby waszej z powodu zupełnie osłabionego zdrowia. Ukazem z dnia dzisiejszego do Rady Państwa, uwolniłem was od wszystkich zajmowanych przez was obowiązków, z pozostawieniem w godności Mojego Jenerał-Adjutanta. Przy tej sposobności nie mogę nie wyrazić szczerego Mego żalu, że zdrowie wasze nie pozwoliło wam, przedłużyć chlubnego i pożytecznego służenia Rossji, w ważnych Rządowych powierzonych wam obowiązkach. W ciągu trzech panowań, stale byliście wiernym i niezmiennym sługą Tronu i Ojczyzny, i zawsze wiernym wykonawcą woli Monarszej. Posiadając szczególne względy u Stryja Mego, zmarłego Cesarza Alexandra Pawłowicza, z gorliwą starannością wypełnialiście zaufaniem Jego powierzone wam obowiązki. W ciągu całego panowania pamiętnego Mego Rodzica Cesarza Mikołaja Pawłowicza, posiadaliście nieograniczone Jego zaufanie, stałą Jego przyjaźń i byliście wiernym i niezmiennym Jego współpracownikiem, i wykonawcą najważniejszych Jego zleceń. Z równąż korzyścią byliście używani przez Niego na polu dyplomatycznem, i w sprawach wojennych i w wewnętrznym zarządzie Państwa. We wszystkich powierzanych wam ważnych urzędowaniach i nader trudnych obowiązkach, okazaliście staranną gorliwość o pożytek ojczyzny. Od czasu wstąpienia Mego na Tron, miałem w was najgorliwszego pomocnika przy wypełnianiu Mych zamiarów ku dobru i szczęściu Rossji. Z zupełną gotowością, przyjęliście na siebie trudne zlecenie zawarcia traktatu pokoju w Paryżu i skończyliście tę sprawę z należytem powodzeniem. Znając staranną gorliwość waszą w służbie i doświadczenie wasze w sprawach zarządu Państwa, wezwałem was do wypełniania trudnych i ważnych obowiązków, Prezesa Rady Państwa, Komitetu Ministrów i Komitetów Kaukazkiego i Syberyjskiego. Gorliwym wypełnianiem tych obowiązków zupełnie usprawiedliwiliście Moje zaufanie. Okazaliście zupełne współczucie dla Moich widoków, w wielkiej sprawie włościańskiej i prezydując w głównym Komitecie w tej sprawie, przyczyniliście się do pomyślnego spełnienia zamierzonego przekształcenia. Za taką pożyteczną i chlubną służbę Tronowi i ojczyźnie, wyrażam wam Moją zupełną i szczerą wdzięczność. Spodziewam się, że jeżeli zdrowie wasze dozwoli, nie odmówicie Mi rad waszych i później we wszystkich tych razach, kiedy to będzie konieczne dla pożytku i sławy Rossji. Pozostaję dla was na zawsze, niezmiennie przychylnym.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:
„Szczerze was kochający i wdzięczny
ALEXANDER."

St: Petersburg, 8go Stycznia 1861 roku.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia Rady Znaku honorowego nieskazitelnej służby, Najmiłościwiej udzielić raczył, i ten otrzymali w Zarządzie XIIIgo Okręgu Kommunikacji. Za lat XXV. Radcy Dworu: Maciej *Bayer*, Inżenjer Guber: Radomskiej. Felix *Dunin*, Inżenjer Guber: Lubelskiej. Franc: *Żandrowicz*, Inżenjer Guber: Warszawskiej. Konstanty *Nynkowski*, Inżenjer Ptu Włocławskiego. Stanisław *Rakowski*, Inżenjer Ptu Mławskiego. Jan *Rudnicki*, Naczelnik Spławu Rzeki Wisły. Walenty *Urbański*, Naczelnik Dróg bitych. Assesorowie Kollegjalni: Jakób *Muszyński*, Inżenjer Ptu Bialskiego. Naczelnikom Dróg bitych: Bazylemu *Kleczyńskiemu* i Alexandrowi *Drac*. Radcy Honorowi: Marek *Lajourdie*, Pomocnik Naczelnika Spławu. Christjan *Neyman*, Majster robot faszynowych. Sekretarze Gubernjalni: Dozorcy szluz, kanału Augustowskiego, Antoni *Cielecki* i Ign: *Smoliński*. Bezrangowy Józef *Stankiewicz*, Tłomacz Zarządu XIIIgo Okręgu. — Za lat XX. Assesor Kollegjalny: Jakób *Wysocki*, Strażnik Objazdu Dróg bitych. Sekretarze Kollegjalni: Lud: *Jabłoński*, Majster kanału Augustowskiego. Antoni *Szore*, Dozorca rzeki Wisły. Onufry *Brzozowski*, Konduktor kl: 1szej.— Za lat XV. Sekretarze Kollegjalni: Konduktorzy kl: 1szej, Alexander *Józefowicz* i Florjan *Drozdowski*. Sekretarze Gubernjalni: Stanisław *Starczewski*, Konduktor kl: 2giej, i Sewcryn *Niedzielski*, Sekretarz Naczelnika Oddziału.— W Korpusie Inżenjerów Kommunikacji, między innemi otrzymali Znak Honorowy: Za lat XXV, Jenerał-Major Stanisław *Kierbec*, a za lat XL, Kapitan Dyonizy *Krysiński*.

Dnia 19 (31) Stycznia o godz: 6ej po południu, odbędzie się w Medyko-Chirurgicznej Cesarsko-Królewskiej Akademji, examin dodatkowy byłych Studentów nauk farmaceutycznych.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, że z d. 4 (16) Stycz: r. b. na trakcie pomiędzy miastami Ostrołęką a Ostrowią w osadzie Czerwin, otworzoną została nowa Stacja pocztowa, z odwozami poczt wózkowych dwa razy w tygodniu tam i na powrót, w jedną stronę do Ostrołęki o wiorst 19½, a w drugą do Ostrowi o wiorst 19. Na Stacji tej oddawaną być może na pocztę jak również z niej odbieraną, wszelka korrespondencja, to jest zwyczajna, oraz pieniądze i posyłki; tudzież prenumerowane być mogą gazety i pisma perjodyczne. — Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, za Radcę Zarządu, *Matejf*. Naczelnik Kancellarji, E. *Drac*.

Pojutrze to jest w Piątek o godz: 10tej z rana, odbędzie się w Kościele Śgo Krzyża Nabożeństwo za duszę ś. p. Karola *Ilnickiego*, b. Oficera b. W. P., Urzędnika Kolei Żelaznej Petersburgsko-Warszawskiej; na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Z powodu rocznicy skonu ś. p. Franciszka *Machczyńskiego*, Urzędnika Sądu Poprawczego Wydz: IIgo, odprawi się w dniu jutrzejszym o godz: 10tej z rana, za spokój duszy Jego żałobne Nabożeństwo, w Kościołku na cmentarzu Śto-Krzyzkim; na które, Przyjacioł, Kolegów i Znajomych, zaprasza się.

Jutro, jako w rocznicę skonu ś. p. Ludwika Hr: *Malachowskiego*, odprawiać się będzie za spokój jego duszy Nabożeństwo żałobne, o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów;* na które, zaprasza się Familję, Przyjacioł i Znajomych.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedm:, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Nepomuceny *Żeromskiej;* na które, Familja, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Marja z Jabłońskich *Devison*, Żona Urzędnika Zarządu Pocztowego, w wieku lat56, w dniu wczorajszym zakończyła życie. W smutku pogrążona Rodzina, zaprasza Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok jej, w dniu jutrzejszym o godz: 3ciej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz Powązkowski.

Dorota-Anna z Bierytowskich *Krzemińska*, Obywatelka m. Siedlec Gub: Lubelskiej, po przeżyciu z pozostałym Mężem lat 54½, z wielkim smutkiem tegoż i obecnej Córki z Zięciem, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI przeniosła się do wieczności. Za spokój jej duszy odprawioną będzie w Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedm: Msza Śta, pojutrze, o godz: 10 rano; na którą, w smutku pogrążony Siostrzeniec, zaprasza Krewnych i Przyjacioł.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. J. G. rs. 3 na budowę Kościoła PP. *Benedyktynek* w Łomży.— Od A. K. rs. 2 na budowę Kościoła w Sulisławicach, i rs. 1 na Wotywę w tymże Kościele, przed Obrazem MATKI BOZKIEJ odbyć się mającą.— Od J. G. rs. 3 za niestosowne znalezienie się na 4tej maskarédzie względem domina z bukietem w ręku, na Ochronę X. ędza *Baudouin*. — Od K. P. rs. 1 (na intencję małego *Leonka*) na Dobroczynność, i rs. 1 na Ochronkę ubogich dzieci.

Dyrektor Instytutu Muzycznego Warszawskiego.— Ma zaszczyt wezwać JJWW. i WW. Protektorów, którzy ofiarowali lub łaskawie zajęli się zbieraniem funduszów na korzyść Instytutu Muzycznego, aby powierzone sobie listy subskrypcyjne i uzbierane fundusze nadesłać raczyli jak najspieszniej na ręce Dyrektora Instytutu Muzycznego, lub za pośrednictwem Domu *Rawicz et Comp:* w Warszawie; albowiem ogólna lista ofiarodawców osobistych lub zbiorowych, z powodu powyższych zaległości nie może być ukompletowaną i ogłoszoną. Zarazem ma honor objaśnić, że stypendja niekompletne, to jest, nie obejmujące całkowitej summy rs. 300, jeżeli uzupełnionemi nie zostaną najdalej do końca Lutego 1861 r., przejdą na fundusz zbiorowy i nazwisko protektora poddane będzie losowaniu. — Appolinary *Kątski*.

Do odebranych jeszcze w roku przeszłym xiążek zagranicznych, wmieszał się przypadkowo tom 17 kosztownego dzieła *Denkschriften der kaiserl, Akad: der Wissenschaften* (Prace Akademji Wiedeńskiej) in 4to, tudzież *Almanach tejże Akademji tom IX* (na r. 1859) in 8vo. Właściciel pomienionych xiążek, raczy nadesłać swój adres do Szwajcara domu pod Nr 1724, w Alei Ujazdowskiej, a oddane mu zostaną.

Pojutrze (w Piątek), w sali Nowej Resursy, daną będzie zabawa muzykalna, pod dyrekcją Dyrektora Opery Stanisława *Moniuszko*, na drzewo dla ubogich, o czem Komitet zawiadamiając szanownych Członków, nadmienia, że bilety wydawane będą jutro od godz: 6tej do 9tej, a w Piątek od 4tej do 6tej.

Wczoraj wyszedł z druku drugi zeszyt tomu Igo hygieny kobiet i dzieci, poświęcony matkom polskim, potocznie opowiedzianej przez K. *Gregorowicza*.

Z powodu zmazanego obliczenia przy grze w preferansa, złożono od Pana E. rs. 1 dla biednych, a mianowicie dla schorowanej wdowy *Kie:* na Nowem-Mieście; które jej już doręczone zostały.

P. Redaktorze! Nie odmów mi swej grzeczności, abym za pośrednictwem *Kurjera*, słowem prawdy, powitał pewnego Pana z sali koncertu *Drejszoka*. Jako zagorzały miłośnik, i osobiście znajomy z większą częścią pierwszych Artystów, przybywszy tu, do odwiecznego naszego grodu, wraz pospieszyłem na koncert *Drejszoka*. Przyszedłem wcześnie; przy wzniesieniu, urządzonym dla Artysty, znalazłem między filarami, dwie ławeczek; pierwszą, zajętą przez pewną Matronę, i odznaczającą się miłym wdziękiem młodą osobę; 2gą zaś z tyłu, mogącą pomieścić 5 osób, zajętą przez jednego młodzieńca. Ławeczka bez numeru, chciałem więc usiąść; w tem młodzieniec z zarumienionem licem podskoczył, i odwróciwszy się, w nader zabawnej pozycji ku wdzięcznym damom, rozkrzyżował się na pustej ławeczce tak, iż kapeluszem zajął resztę miejsca, nie mogącego się zająć, rękami i twarzą: uśmiechnąłem się, chciałem usiąść; zajęta, wykrzyknął grzeczny młodzieniec; nie widzę odpowiedziałem mu, jeśli zaś to ma być dla dam, niechże i ja mam tę przyjemność ustąpienia damom; chciałem dalej się ubawić, tą grzecznością młodzieńca, lecz wdzięczny wzrok ślicznej damy, i, głos dawno niewidzianych przeze mnie kilku znajomych, odciągnął mię od bohatera. Życzę grzecznemu kawalerowi z duszy, aby oko wdzięku, i głos przyjazny, zawsze uchraniały go, od stanowiska nader śmieszącego drugich w sali publicznego zgromadzenia.—X.

Panu Dezyd: S. X.— Dziękujemy serdecznie za nadesłaną *doskonałą* szaradę, z której jednak korzystać nie możemy, i upraszamy aby na przyszłość zamiast przesyłki przez pocztę miejską, kosztującą 6 groszy, sam takowe raczył odnosić.

(A. n.) Odebrawszy w dniu onegdajszym list niewłaściwy od Panny ..... mającej lat 17, składam w Redakcji *Kurjera* kop: 75 dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, aby się modliły na intencję większego rozsądku pomienionej osoby.— *B. P.*

(A. n.) W tych dniach, otworzono na nowo handel win i towarów kolonjalnych, pod firmą A. Oswald *Wisnowski*, przy ulicy Krak:-Przedm:, wprost hotelu Saskiego w miejscu gdzie takowy istniał pod firmą ś. p. *Spiskiego*. Przytem nadmienia się, iż handel ten starannie zaopatrzony jest w wszelkie potrzebne towary, i urządzony w dobrym guście. Kuchnia także urządzona jest w najlepszym sposobie. Co się zaś tycze piwnicy, ta może swym doborem i doskonałością win zadowolić żądania szanownej Publiczności, przytem ceny są w tym handlu nadzwyczajnie umiarkowane. Takim jest handel P. *Wisnowskiego*, który może zadosyć uczynić wymaganiom wszystkich. ***

Onegdaj, w komórce domu N° 113 przy ulicy Piwnej, dostrzeżono Jana *Krajewskiego*, wyrobnika, mocno osłabionego, który gdy go odwożono do Szpitala Ś. DUCHA na kurację, w drodze życie zakończył.

(A. n.) Panowie Wydawcy Metody *Dietricha* do początkowego pisania, proszeni są, ażeby litografując takowe, nie smarowali zbytecznie łojem liter, gdyż pisząc po nich, atrament uchodzi.

P. *Bilse*, daje obecnie koncerty w Ogrodzie Zimowym w Wrocławiu.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Haydée*, Panny: *Dowiakowska*, *Chodowiecka*, oraz PP: *Dobrski*, *Troszel*, *Szczepkowski* i *Ziołkowski*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 54½; za *obligi skarbowe*, (oprócz kuponu) żądają rs. 89 kop: 34, wartość kuponu rs. 1 kop: 32²/₃; za *listy zastawne* IIgo Okresu (oprócz kuponu) żądają rs. 14 kop: 76, dają rs. 14 kop: 73, wartość kuponu kop: 6³/₆; za *akcje D. Z. W. W.* żądają rs. 65.

Ameryka.— Poczta New-Yorkska, datowana 10 b. m., przywiozła dokument wielkiej wagi. Jest to nowe posłannictwo (message), P. *Buchanan* w kwestji separatystowskiej. Prezydent odwołuje się w ostatniej instancji do Kongresu, aby ten zaopatrzył go w potrzebną władzę, celem wyjednania poszanowania dla własności federalnej w Karolinie Południowej. Domaga się on także prawa wypowiadania wojny, zalecając wszakże staranie o rozstrzygnięcie sporu drogą pokoju o kompromis, równie możebny do przyjęcia dla Stanów Północnych jak i Południowych. W dokumencie wspomnionym, obok ciągłego wahania się, które cechowało wszystkie czyny administracji P. *Buchanan*, przebija się głębokie zniechęcenie. Prezydent przewiduje wojnę domową, uważa ją za nieuchronną, a jedyna jego usilność zdaje się zmierzać do tego, aby zrzucić z siebie odpowiedzialność za gotujące się wypadki. Niepokój taki jednak panuje nie tylko w Washingtonie. Domowa wojna w Stanach Zjednoczonych, jest to nieodzowne powstanie ludności czarnej, ruina zbioru bawełny w 1861 r., a ztąd w następstwie naturalnym brak zajęcia dla wielkiego przemysłu bawełnianego. W Anglji obawy z tego względu doszły do najwyższego stopnia. Zapasy bawełny są nader ograniczone, a Rząd i stowarzyszenia prywatne, przewidując blizkie przesilenie, dokładają wszelkich starań, aby jak najspieszniej urządzić plantacje bawełny w Australji i w Indjach. Trudne to jednak będzie zadanie, mianowicie co do Indji, gdzie wprowadzenie podatku dochodowego wywołało ogólne wzburzenie. (Nord).

Francja. *Paryż, 25go Stycz:.* — Fakt o układach zawiązanych między Gabinetami Tuileryjskim i Turyńskim, w przedmiocie opuszczenia Rzymu przez wojska francuzkie, o którym kilkokrotnie wspominały dzienniki Turyńskie, odżywił we Włochach ufność, że rozwiązanie kwestji zjednoczenia Włoch, z tej strony przynajmniej uproszczone będzie. Dzienniki upraszczając jak zwykle wypadki, pospieszyły z doniesieniem, że wojska francuzkie rzeczywiście mają opuścić stolicę Państwa Kościelnego, pozostawiając Rząd Papiezki siłom własnym i opiece armji Włoskiej. Twierdzenie to jednak było mylne. *Patrie* i *Pays*, zaprzeczają temu, utrzymując, że nieprawdą jest aby korpus okkupacyjny francuzki, został już odwołany, lub że się w obecnej chwili gotuje do opuszczenia Rzymu.— Projekt *senatus-consultu*, który ma wprowadzić w życie dekret z 24 Listopada, dotyczący ogłaszania obrad parlamentarnych, rzucił pewien postrach pomiędzy Senatorów, i jak słychać, napotkał pewną niechęć. To niezawodna, że kilku Senatorów, nie utrzymałosię w wyborach do Komissji sprawozdawczej, i że dla poparcia owego *senatus consultu*, jeśli nie zagrożonego, to przynajmniej podanego w wątpliwość, mają wejść do grona owej Komissji 3ej Ministrowie bez wydziałów. — Mianowanie Redaktorów sprawozdań parlamentarnych, ma być powierzone podług nowych przepisów PP. *Troplong* i *Morny*. Będą oni brali po 5,000 fr: rocznej płacy.— Dnia 6go Lutego, ma być u dworu bal powtórny. Na zabawie onegdajszej Cesarzowa nie mogła powściągnąć wzruszenia na widok Ambassadora Hiszpańskiego, którego narodowość przypomniała J. C. Mości dotkliwą stratę siostry. Cesarzowa ubrana była biało, na posiedzeniu zaś Akademji znajdowała się w sukni czarnej wełnianej.— Trybunał cywilny dep: Sekwany dziś zajmował się sprawą *Bonaparte Patterson*. Po wymownej obronie P. *Berryer* i odpowiedzi P. *Allou*, odroczono rozsądzenie ostateczne tej sprawy do dni 8u.— Jenerał *Cutrofiano*, wysłany przez Króla Neapolitańskiego do Berlina, przybył w przejeździe do Paryża.— Z Gaety nie ma tu nowych wiadomości, a mniemania co do czasu przez jaki się ta twierdza opierać może, są najrozmaitsze. Jedni liczą czas ten na dnie zaledwie, inni przedłużają go aż do 2ch miesięcy. (I. B.).

Turcja.— *Presse* ogłasza w swej korrespondencji list donoszący o nowych nadużyciach Druzów, treści następującej: „Bejrut, 14 Stycznia. Wiadomość okropna. Dowiaduję się z pewnego źródła, że ludność 2ch wsi Chrześcjańskich w okolicach Damaszku, została wymordowaną przez Druzów, zbiegłych do Hauranu. Szczegółów o tem brak. Druzowie, przekonani równie jak Muzułmanie, że Sułtan zabronił armji francuzkiej przekraczać granice Anti-Libanu, chcieli rzucić Europie tym sposobem groźbę i wyzwanie."— Z Bejrutu donoszą, że Jenerał *Beaufort* ogłosił w rozkazie dziennym do armji list otrzymany od Cesarza *Napoleona*, w odpowiedzi na życzenia przesłane J. C. Mości w imieniu armji expedycyjnej. Treść tego listu jest następna: „Kochany Jenerale. Jakkolwiek nie nadarzyła się *jeszcze* sposobność i korpusowi expedycyjnemu do odznaczenia się, i tobie do poprowadzenia go ku zwycięztwu, niemniej jednak posłannictwo wasze jest zaszczytne. Osłaniać całą ludność przed okrutnym fanatyzmem, zabezpieczać ją przez samą obecność naszych żołnierzy od nieszczęść jakie im *jeszcze* grożą, jest to, jak sam powiadasz, dzieło wielkie i użyteczne. Bądź więc, proszę cię, tłumaczem mych uczuć względem tych, którzy godnie wraz z tobą przyczyniają się do tego dzieła, i oświadcz im, ile cenię ich poświęcenie." List ten wywarł na wojsko i na ludność dobre wrażenie, i dowiódł, że we Francji nie łudzą się względem stanu rzeczy w Syrji. (Nord).

Włochy. — Admirał *Persano*, zdołał w Neapolu uzbroić tylko dwa okręty, dla przyłączenia ich do eskadry Sardyńskiej. Większa część Oficerów floty Neapolitańskiej, którzy nie chcieli walczyć przeciw *Garibaldemu*, teraz znowu uznali za stosowne usunąć się od służby. Nadzieja ich jednak omyloną została, gdyż Rząd kazał ich stawić przed sądem wojennym. — Korrespondencje z Turynu zapewniają, że ministerstwo obecne zyska znakomitą większość przy nadchodzących wyborach do Par-

lamentu Włoskiego, i że zwycięztwo to, jest jedną rękojmią więcej przeciw wybuchowi wojny na wiosnę, nad Mincio. Rząd Włoski stanowczo myśli na ten rok przynajmniej odwrócić przesilenie, w którem by Włochy stawiły na kartę swój tryumf ostateczny, lub zupełną ruinę. Zdaje się, że mowa *Wiktora-Emmanuela,* przy otwarciu Izb będzie nosiła cechę tych umiarkowanych dążności. Upadek Gaety, którego się Hr: *Cavour* wcześniej spodziewa, nada Rządowi więcej siły do utrzymania się na drodze anti-wojowniczej, z której zejść nie myśli. Zdaje się iż usposobienie *Garibaldego* dla Gabinetu Sardyńskiego, tchnie także zgodą. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Londyn, 27 *Stycznia.*— Podług nadeszłych tu wiadomości z Washingtonu, z d. 15go b. m., przybył tam Pułkownik *Haynes* z Karoliny Południowej, i zażądał w imieniu tego stanu, oddania twierdzy Sumter, grożąc, że w razie przeciwnym, takowa szturmem zdobytą będzie.

Wiedeń, *28go Stycznia.*— Dzisiejsza *Ost Deutsche Post* zapewnia, że wkrótce zwołany będzie ogólny sejm państwa, ze wszystkich prowincji niemiecko-słowiańskich.

Paryż, *26go Stycznia.*— Dzisiejsza *Patrie* zaprzecza pogłosce, jakoby Francja zachęcała Danję do oporu żądaniom Niemiec, i jakoby Rząd Francuzki uzbrajał flotę na morze Baltyckie.—Tenże dziennik donosi z Gaety, że ogień floty Piemonckiej nie przyniósł dotychczas żadnego wypadku.

Paryż, 27 *Stycz:.*— *Patrie* donosi dziś z Gaety pod d. 23go b. m., że flota Piemoncka usiłując zbliżyć się do twierdzy, poniosła znaczne uszkodzenia, i że oblężeni żywo odpowiadają na ogień lądowych baterji Piemonckich. —*Pays* dzisiejszy zapewnia, że Jen: *Bosco* stanie na czele, aby oblegających atakować z tyłu. Prywatne listy z Turynu donoszą pod datą wczorajszą z Neapolu, że bombardowanie Gaety, prowadzone jest niezbyt energicznie, i że wykryto ważną korrespondencję z Gaetą.— Genueński *Corriere mercantile,* z d. 25 b. m. donosi, że przy bombardowaniu Gaety, artylerja lądowa przy pomocy floty działała nadzwyczaj skutecznie. Flota cofnęła się 23go b. m., aby naprawić poniesione szkody, lecz wieczór tegoż dnia miała znowu rozpocząć ogień.

Marsylja, 26 *Stycznia.*— Fregata Rossyjska *Olaf,* odpłynęła z Tulonu nie do Gaety, jak mylnie donoszono, lecz do Villafranca, gdzie dalszych rozkazów oczekiwać będzie.—Podług doniesień z Gaety z d. 21go b. m. fregaty hiszpańskie odpłynęły jednocześnie z flotą francuzką.

Madryt, 25 *Stycz:.*— *Correspondencia* zapewnia, że fałszywą była wiadomość, jakoby Królowa posłała pieniądze Królowi Neapolitańskiemu. — Poseł Hiszpański, pozostanie przy boku Króla dopóty, dopóki ten znajdować się będzie na territorjum neapolitańskiem.— Tetuan ma być zajęty, aż do zupełnego wykonania warunków traktatu.

Turyn, *25go Stycz:.*— Głoszą tu, że Poseł Austrjacki i Nuncjusz Papiezki, łącznie z Reprezentantami Bawarji i Saxonji, podnieśli odwagę zniechęconego *Franciszka II,* i że z namowy ich, Monarcha ten postanowił bronić się do ostatka.— Artykuł *Opinione* z d. 22 b. m. dotyczący Francji i Włoch, zwraca powszechną uwagę swą dążnością dyplomatyczną. Pomieniony organ Hr: *Cavour* daje do zrozumienia, że Włochy mimo całej przyjaźni i wdzięczności, nie myślą we wszelkich okolicznościach działać wspólnie z Francją. — O bombardowaniu Gaety, krążą tu najrozmaitsze wieści. Jedni utrzymują, że Gaeta skłonną jest do poddania się, inni, że 2 okręty Piemonckie zostały zatopione. Bomba z Gaety zapaliła Piemoncki magazyn prochu, przyczem poległo 15 ludzi, a wielu jest ranionych.

Turyn, *28go Stycznia.*— Wybory do Parlamentu tak wypadły: W Turynie: *Cavour, Nigliotti, Cassinis.* Na prowincji: *Cialdini, Persano, Lamarmora, Ratazzi.* We Florencji: *Ricasoli, Peruzzi, Ginevri.* W Bolonji: *Minghetti, Pepoli, Berti, Pichat.* W ogóle wybory przyjazne są dla ministerjum. (Schl: Ztg).

Szarada.

(A. T.)

Proszę Panów odgadnąć, *piąta czwarta* rzeka;
Trzecie, czwarte i *szóste,* koniec życia człeka;
Drugie piąte są szczęścia; *czwarte pierwsze* statki;
Wszystko konieczne w sztuce, więc koniec szaradki.

(Zeszła Szarada, *Niemen*).

DONIESIENIA.



W dniu 29 b. m., we Wtorek, idąc z ulicy Śto-Krzyzkiej na Śto-Jańską, wieczorem między godziną 6 a 7, zgubiony został **Zegarek** złoty, cylinder, na 19tu kamieniach, z wyobrażeniem piaskarza na kopercie, wraz z dewizką złotą, kluczykiem bregetowskim i pieczątką jaszczurową, bez żadnego wyrznięcia, oprawną w złoto, przedstawiającą na wierzchu Herkulesa. Sumienny znalazca przez wzgląd, że powyższy Zegarek drogą jest pamiątką, raczy takowy zwrócić przy ulicy Trębackiej pod Nr 631, na 1m piętrze, za sowitem wynagrodzeniem.

Magazyn Strojów Damskich

S. POGONOWSKIEJ,

ulica Senatorska wprost XX. Reformatów, Nr 468/9.

Posiada po cenach fabrycznych a zniżonych, w znacznym zapasie wszelkiego rodzaju **Ubrania balowe na głowę,** mianowicie: **Kwiaty, Girlandy** Paryzkie i **Pióra;** — przytem **Zuawki** złotem przerabiane i bez przybrania; **Kamzoty** różno-kolorowe, **Chustki** gaz Schamberi, **Mantyle** białe i czarne, **Czepeczki** strojne, **Chłopki, Kaszpenje, Siatki, Kapelusze** i **Spilki** złote. Z czem poleca się Szanownym Damom i Obywatelom ziemskim.

Dziś rano zimna stopni 8 Wczoraj w południe zimna stopni 7. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 6. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Jutro, *Życie szulera.*

Dziś w Sali Towarzystwa Dobroczynności, Obrazy Fizyczno-Optyczne i Fizjoskop, następne **Widowiska** będą w Piątek, Sobotę i Niedzielę ostatnie pożegnalne. Początek o godz: 5ej.—**D. Zonner.**

NOWA ARKADJA,

przy ulicy Mokotowskiej pod Nrem 1664.

Jutro, dany będzie **Bal Towarzyski,** w nowo na ten cel przybranych gustownie Salonach, na którym Orkiestra w dużym komplecie, pod dyrekcją P. **Rajczaka** grać będzie. Restauracja miejscowa zaopatrzyła się w rozmaite potrawy, napoje i chłodniki, odpowiednie Balowi, z czem poleca się łaskawym Gościom. — **Anna Jankowska.**

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 18 (30) Stycznia 1861 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 28.

Środa. — Dnia 18 (30) Stycznia. — Rok 1861.

Przyjechali do Warszawy. Kobierzycki Wład: Obyw: z Majaszewic nr 584; Urbański Józef Xiądz z Kunic nr 556; Żychliński Jan Obyw: z Pęcherzyna nr 279.

Wyjechali: Popławski Józef Ob: do Turowej Woli: Strojnowski Aureli Ob: do Uściługa; Wituscy Józef i Fel: Ob: do Skaszewy.

Przyjechali koleją żelazną: Grabowska Józefa Hr: z Paryża nr 1248; Hoeppener Alexandra Ob: z Niemiec nr 1740; Łączyńska Marja Ob: z Paryża nr 1248.

Wyjechali koleją żelazną: Nikodem Jan Mechanik do Brün; Plater Włodz: Hr: do Paryża; Pappi Jan Obyw: do Kattowic.

DONIESIENIA.

Mężczyzna, obecnie lat 30 mający, żonaty, mieszkający blizko Łomży o mil 3, mający odpowiednią kwalifikację i posiadający świadectwa chlubne, życzy sobie przyjąć obowiązek **Zastępcy Wójta Gminy**, a jeżeliby jaki inny przytem, to jest Kassjera, Rachmistrza, Pisarza prowentowego, lub Nadleśnego, u jakiego rzetelnego i poczciwego Obywatela, a to od dnia 24go Kwietnia 1861 r., jest także dobrze obeznany z czynnościami w Gminie Rządowej. Ma on także kapitalik Rs. 1,000, a przytem niedługo i pewno spodziewa się jeszcze więcej ze spadku na niego przypadającego, więc życzy sobie u tego Obywatela, u któregoby przyjął rzeczony obowiązek, sumkę tę ulokować; wiadomość o osobie tej powziąść można u Pana Semadeniego, w Cukierni w Łomży.

BIERZYŃSKI ROMAN W KIELCACH,
w Hotelu Krakowskim mieszkający,
w charakterze Plenipotenta Kantoru Informacyjnego i Komissowego K. **Puławski** i Spółka w Warszawie pod Nr 419 obok Poczty exystującego, załatwia wszelkie zlecenia i komissa, **tyczące się:**
sprzedaży, kupna, wydzierżawienia, zamiany, zastawu, kolonizacji dóbr, domów, lasów, interessów pienięźnych, hypotecznych, legitymacji szlachectwa, Sądowych, Administracyjnych, redagowanie próśb, stręczenie oficjalistów i wszelkie inne w tym celu przyjmuje zlecenia, ausztagi, które przedstawia pretendentom, do skutku zbliża, jako też kommunikuje do załatwienia Kantorowi Głównemu powyższej firmy w Warszawie.

Szwajcarskie oryginalne **Lieberowskie Zioła Zdrowia,** (Lieberische Gesundheits Krauter), znane od dawna z nader pomyślnych skutków, w słabościach piersiowych wszelkiego rodzaju, nadeszły świeże do Składu Rozmaitości **Piotra Dąbrowskiego,** przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 385 (46), które tamże w paczkach półfuntowych, wraz z przepisem jak przychodzą nabyć można. Osobom w Cesarstwie i na prowincji zamieszkałym, przesyłkę Pocztą najakuratniej załatwia.



W nowo-założonej **RESTAURACJI** przy ulicy Podwal pod Nr 518, na 1m piętrze od frontu, w porządnym Lokalu dostać można codziennie **Obiadów** prawdziwie gospodarskich z 4ch Potraw złożonych i do tego filiżanka Kawy czarnej za kop: 20; a z 5ciu potraw za kop: 25.— Nadto Śniadania i Kolacje po zniżonej cenie; zaś w Niedziele i Czwartki smacznie przyrządzone **Flaki**, porcja po kop: 9. Z czem polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności, mam nadzieję, iż naocznie każdy raczy się przekonać o wszystkich dogodnościach, w jakie taż Restauracja zaopatrzoną została.



MAMKA młoda, zdrowa, ze świeżem pokarmem, życzy sobie przyjąć miejsce w porządnym domu. Wiadomość u Pani Bulikowskiej, pod Nrem 1372, w domu Wgo Krala, przy ulicy Marszałkowskiej.

Nakrycia z Serwetami dwa nowe, 1sze na 12 a 2gie na 24 osób, z prawdziwej weby Hollenderskiej, są do sprzedania za przystępną cenę, w Składzie Cygar przy ulicy Czystej pod Nrem 638.



Do sprzedania za cenę umiarkowaną, para **Koni** gniadych, zaprzęgowych. Wiadomość bliższa na Saskim Placu w Ordynanshauzie, w kwaterze Plac-Majora.



FABRYKA POJAZDÓW
SAMUELA MOHAUPT,
dawniej exystująca przeszło lat 20 przy ulicy Orlej, przeniesioną została na ulicę Elektoralną pod Nr 792, wprost Szpitala Śgo DUCHA; a zatem polecam się JJWW. Panom, że jak dotychczas są zadowolnieni z mojej fabryki, tak i nadal będę się starał otrzymać tożsamo zaufanie i zadowolenie.



NAGRODY Rs. 30.
W dniu 18 Stycznia 1861 r. około 8ej wieczorem, z przed Austerji wsi Dziesiąta pod Lublinem, niewiadomy sprawca ukradł **parę KONI Wałachów**, jako to: bułanej maści z łysem na czole dużym, pręgą na grzbiecie ciemną ku ogonowi, lat 5; tudzież drugi maści kasztanowatej, z łysem na czole pociągłym, dwoma zadniemi i jedną przednią nogą ku kolanom białą, lat 6; obadwa wzrostu i tuszy średniej; w chwili skradzenia zaprzężone były do sani zwyczajnych nowych, w szleje z pasokonami, uzdy rzemienne, naszelniki surowcowe z łańcuchami, lejce powroźnicze, kantary rzemienne; na saniach były trzy pomosty, używane do wywózki nawozu, oraz beczki piwne (te ostatnie zrzucił w przyległym zaraz lesie). Ktoby udzielił wiadomość o przytrzymaniu tych Koni do Wójta Gminy Sławinek pod Lublinem, powyższą nagrodę otrzyma.



Potrzebnym jest w okolice Warszawy **Ogrodnik,** wyłącznie obznajmiony z zaprowadzeniem i chodowaniem chmielników. Bliższa wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1341, codziennie do godziny 11ej z rana. — Zdatny **Pszczolnik,** obeznany z zakładaniem pasiek, w tychże dobrach znalazłby umieszczenie.

PANNY wydoskonalone w szyciu **Kapeluszy słomkowych,** każdego czasu znajdą **pomieszczenie**
W FABRYCE L. MAGNUSZEWSKIEJ,
przy ulicy Żabiej, w domu Lewenberga,
pod Nr 949.

Propozycja szczególna. — Biedny człowiek, mający liczną rodzinę, a w całym swoim chlebodajnym majątku, kapitał do 2,000 Złp. dochodzący, dla dokonania pewnego przedsięwzięcia (w dążeniu i skutkach bardzo szlachetnego), które obok wielkiego dla ogółu pożytku, zapewnić mu może znaczny dochód; odwołując się niniejszem do prawdziwych dobroczyńców ludzkości, proponuje pożyczkę w ilości Złp. 2,000, z temi warunkami, że tę summę wypłaci w ciągu roku jednego, ratami kwartalnemi po Złp. 500 z góry, z procentem umówionym; że oprócz odpowiedzialności na majątku, jaki dziś posiada i posiadać może, w miesiąc po otrzymaniu pożyczki, przedstawi zapewnienie z produkcji, z owego przedsięwzięcia otrzymanej, a wynoszącej na gótówkę Złp. 3,333 gr: 10, na tymczasowe poręczenie osoby z prawości i uczciwości znanej, że dozwala osobie pożyczkę niniejszą udzielającej, wchodzić we wszelkie rachunki i dopilnować prowadzenia dzieła tego. Zaś oprócz procentu, zapewnia się osobie tej, dozgonną wdzięczność i modlitwę codzienną, gdyż tym sposobem przyjdzie w pomoc biednemu ojcu, o przyszłość dzieci i rodziny dbającego. Pożyczka ta pod żadnym pozorem innym uważaną być nie może, a nie poszlakowana niczem rzetelność pożyczającego, zapewnia odbiór. Jeżeliby kto zechciał tę propozycję zaakceptować, raczy swój adres przesłać Pocztą miejską, pod literami K. Z., poste restante, a interesant sam się zgłosi. Sama ciekawość zaspokojoną nie będzie.

SPRZEDAŻ BAWARJI,

w samym środku miasta, przytem Ogród i Lodownia, Billard, Meble Pokojowe i Ogrodowe i wszelkie Rekwizyta do tejże należące, z przyczyny wyjazdu jest z wolnej ręki do nabycia. Bliższa wiadomość w Drukarni *Kurjera*.



FABRYKANT KAPELUSZY
Rudolf Becker,
przy ulicy Bielańskiej pod Nr 593.

Mam zaszczyt Szanownej Publiczność zawiadomić, iż po kilkoletniej praktyce w najpierwszych fabrykach Paryża jako też i innych miast stołecznych, założyłem w mieście tutejszem pod powyższą firmą **Fabrykę Kapeluszy** na stopie takiej, iż nie tylko wszelkim obstalunkom ale i szczególnym życzeniom jestem w stanie zadość uczynić. — Co się zaś tyczy gotowych przedmiotów, takowe znajdują się w moim Zakładzie do wyboru, jako to: **Kapelusze** mękkie najnowszego Paryzkiego i Londyńskiego fasonu, jako też a la Cavour, Adherent i Kastor; Damskie Kapelusze a la Tudor i Amazone z piórami i bez takowych w różnych kolorach; również kompletny wybór fasonów w najświeższym guście dla Chłopczyków i Panienek, jako też i dla dzieci. — Ponieważ zaś każdy Zakład li tylko przez rzetelne i akuratne postępowanie zasłużyć może na zaufanie Szanownej Publiczności, przeto dla pozyskania takowego przedsięwziąłem tak teraz jak i nadal użyć do moich wyrobów materjału, który w dobroci, elegancji i trwałości przewyższać będzie Kapelusze Francuzkie tu sprzedawane, o czem Szanowna Publiczność raczy sama przekonać się.



MEBLE, są do sprzedania w najnowszym guście, jako to: Garnitury palisandrowe, mahoniowe i jesionowe, Pompadurki, Szeszlągi, Napoleonki, Kozetki, Etażerki, Konsolki, Toalety, Stoliki do kart, Stoły obiadowe mniejsze i większe, Łóżka mahoniowe i jesionowe, Łóżeczka studenckie i dziecinne, Sofy jesion: Szafy rozbierane, Komody mahon:, jesion: i na kolor orzechowy, Biurka, Parawany, Serwantki, Biblioteczki, Umywalnie, Krzesła wyplatane i t. d., po umiarkowanej cenie, przy ulicy Długiej pod Nr 556, w Hotelu Drezdeńskim, w tylnej oficynie po prawej ręce u Stolarza.—**Juljan Antoniewski.**

LOKAL na Zakład **Piwa Bawarskiego, Restaurację** i sprzedaż innych Trunków, składający się z 2ch Lokali, t. j. Lokalu dolnego z trzech Pokoi, Kuchni Angielskiej, Spiżarni, Lodowni i t. p.; — Lokalu górnego; Salonu dużego i Pokoju, oba te Lokale leżą wśród **Ogrodu** wielkiego w części Angielskiego i owocowego, urządzonego w szpalery, Altany i t. p., na podobny Zakład dla Publiczności urządzony, do wynajęcia od 1go Kwietnia r. b., przy ulicy Ogrodowej pod Nr 849 przy Browarze A. Lentzkiego. — W tymże Browarze codziennie świeżych **Słodzin** od wyrobu Piwa dostać można.

8 POKOI z Kuchnią Angielską, z wszelkiemi dogodnościami, oraz **9 PIWNIC** na Skład Wina, do najęcia od Wielkiej-Nocy, w domu *Natansona* przy ulicy Nalewki.

Potrzebne są **Panny** uzdatnione, jedna do słomy, druga do Strojów, na prowincję; wiadomość pod Nr 2637, ulica Źródłowa na 1m piętrze od frontu, na prawo gdzie dzwonek.

KAROL MARTINI, DEKORATOR.

Jeśli mieszkanie jest jedną z najważniejszych potrzeb człowieka, to bez zaprzeczenia niepospolita przyjemność mieć to mieszkanie o ile być może ozdobne w piękności sztuki lub natury.

Ozdoby te, z początku zredukowane do najprostszych a najnaturalniejszych potrzeb, w miarę postępu sztuk i nauk, stawały się coraz więcej wymagalnemi, i dziś, przy takiem rozprzestrzenieniu pojęć estetycznych, są nieledwie koniecznym warunkiem codziennego życia.

Były czasy, gdy monopol korzystania ze sztuk i nauk, małej tylko liczbie wybrańców losu lub zdolności był przystępnym — obecnie stały się one potrzebą każdego, jakkolwiek wykształconego człowieka.

Lecz jak wszystko stosować się musi do czasu, aby powszechnie uznanem zostało, tak też wiek XIX, niewątpliwie przemysłowy, kładąc na wszystkiem pieczęć swej firmy, zmusił niejako i sztukę do wystąpienia w zupełnie nowe dla niej szranki, by coraz mnożące się potrzeby zaspakajać i skutkiem reprodukcji, uczynić ją przystępną nietylko dla możnych, ale i dla każdego miłośnika sztuki; pomiędzy innemi, losu tego doznała i Architektura, a mianowicie część jej ozdobna, czyli Dekoracyjna.

Zapatrując się np. na wnętrza naszych budowli pod względem estetycznym, przyznać musiemy, że dotychczasowe mieszkania a nawet salony, ozdobione zaledwie skromnie namalowaną rozetą a czasami i narożnikami na suficie, najczęściej nie są i nie mogą być w harmonji z dzisiejszemi meblami, obiciami, dywanami i t. p., a co gorsza, że ta rozeta lub narożniki, stosunkowo drożej kosztują niż dokładnie wykończona ozdoba rzeźbiarska; tak więc piękno i koszt, dwa ważne względy w dzisiejszych czasach, na uboczu pozostały.

Tu właśnie przychodzi w pomoc specjalność dekoratorska: ozdoby tego rodzaju, jako rzeźbione, trwają razem z budowlą, a odbielone niekiedy nader małym kosztem, stanowią zawsze świeżą, poważną i najtrwalszą ozdobę, harmonizującą z umeblowaniem.

Używane do ozdób rzeźby drewniane, z powodu kosztu nie mogły wejść w powszechne użycie; ozdabiano więc gipsem, lecz i ten materjał do ozdób wewnętrznych przestał być używanym, z powodu znacznego ciężaru, łatwego kruszenia się, trudności w bieleniu, malowaniu lub złoceniu i wielu innych niedogodności.

Również próbowano przez niedługi czas robić ozdoby z papier-maché, ale i ten produkt zaniechanym został.

Dekoratorowie tegocześni zastępujemy ozdoby drewniane massą kamienną, (Carton-pierre), doprowadzoną do takiej doskonałości, że dziś nią się tylko posługujemy i nietylko w kościołach (1), teatrach i salonach, ale nawet w najskromniejszych apartamentach i sklepach widzieć można bogate ozdoby, stosunkowo tanie, a którym w lekkości i mocy tylko drzewo dorównać może (2). — Długą i mozolną pracą na tem polu sztuki a mianowicie w budownictwie i rzeźbiarstwie, doszedłem w ciągu pobytu mego za granicą do specjalności dekoratora, nie wiele wprawdzie u nas upowszechnionej, lecz której potrzeba coraz silniej uczuwać się daje.

Otworzywszy pracownię w podobnym rodzaju, mam honor polecić się niniejszem JWP. Przełożonym Kościołów, Budowniczym, Właścicielom domów, etc:, i pochlebiam sobie, że tak znajomością stylów, jak należytem wykończeniem powierzonych sobie robót, potrafię zasłużyć na **zaufanie** JW. Interessantów, którzy obstalunkami zaszczycać mię raczą.

Tymczasowa pracownia moja istnieje przy ulicy Nowy-Świat i rogu Chmielnej Nr 27.

PS. PP. Budowniczowie życzący sobie ozdabiać swe fasady, z wczesną wiosną, raczą mi nadesłać niezwłocznie adressa.

(1) Większa część Świątyń Pańskich uderza nieprzyjemnie w wewnętrznem przyozdobieniu jedynie massą złota, bez gustu i wdzięku rzuconą, tak jakby samo złoto stanowiło wartość ornamentu, który rzeczywiście jedynie rysunek i wykończenie plastyczne nadać może.

(2) W dekoracji zewnętrznej, co powszechnie sztukaterją nazywają, materjałów nie wymieniam, gdyż z każdym dokładnie obznajmiony jestem.

ZAKŁAD FABRYCZNY
CHOLLET ET COMP.
W PARYŻU,

zaszczycony dwoma Medalami w Londynie i Nowym-Jorku w roku 1855.

Entreprenerowie Rządowi wszelkich produktów Alimentarnych, jako to: **Jarzynek** wszelkiego gatunku suszonych i ciśnionych, wszelkich **Konserwów** najdelikatniejszych **Zup**, a szczególniej **Julienny**, i t. p.

ZAWIADAMIAMY,

Że w skutek układu z Panem **Józefem HÖHR**, Kupcem w Warszawie, w gmachu Teatralnym Ner 474 zamieszkałym, takowy posiada wyłączny **Skład** dla Warszawy, wszelkich naszych produktów Alimentarnych, w Puszkach i Tabliczkach, opatrzonych firmą: **Usines Chollet et Comp:**,

Paryż, w Styczniu 1861.

CHOLLET ET COMP.

Odwołując się do powyższego ogłoszenia Panów **Chollet et Comp:** w Paryżu, mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż **Handel** mój zaopatrzyłem, we wszelkie najwięcej używane i najpraktyczniejsze w porze obecnej **Jarzynki** z powyższej Fabryki.

Zbytecznem by było obszernie się rozpisywać o praktyczności i dobroci zasuszonych **Jarzynek** tej Fabryki, która posiada już rozgłośną renomę całej Europy, i kilkoletniem jak najlepszem powodzeniem się cieszy; dosyć tylko nadmienić, iż **Jarzynki** te, nie tylko wyrównywają świeżym w zupełności, lecz takowe przewyższają pod względem smaku i delikatności, a co najgłówniejsza, iż ceny nader przystępne, przemawiają bardzo za upowszechnieniem wynalazku tak bardzo użytecznego, szczególnie w podróży lub porze zimowej.

CENY JARZYN I ZUP ZASUSZONYCH Z FABRYKI
CHOLLET ET COMP. W PARYŻU.

Marchewka młoda, puszka 50 porcji Złp. 15; paczka 5 porcji Złp. 1 gr: 15.
Groszek zielony, puszka 50 porcji Złp. 42; paczka 5 porcji Złp. 4 gr: 15.
Julienna Zupa Jarzynkowa, puszka 50 porcji Złp. 26 gr: 20; paczka 5 porcji Złp. 3.
Zupa Jarzynkowa na Buljonie, puszka 50 porcji Złp. 30; paczka 5 porcji Złp. 3 gr: 10.
Szczaw', puszka 50 porcji Złp. 24; paczka 5 porcji Złp 2 gr: 15.
Strączki szablaste, puszka 50 porcji Złp. 26 gr: 20; paczka 5 porcji Złp. 3.
Jabłka, puszka 50 porcji Złp. 18; paczka 5 porcji Złp. 2.
Gruszki, puszka 50 porcji Złp. 18; paczka 5 porcji Złp. 2.
Kapusta słodka, puszka 50 porcji Złp. 15; paczka 5 porcji Złp. 1 gr: 20.
Kapusta Bruxelska, puszka 50 porcji Złp. 26 gr: 20; paczka 5 porcji Złp. 3.
Fasolka zielona, puszka 50 porcji Złp. 33 gr: 10; paczka 5 porcji Złp. 4.
Potage pate d'Italie, Zupa, puszka 50 porcji Złp. 40; paczka 5 porcji Złp. 4.
Ver micelle au gras, Zupa, puszka 50 porcji Złp. 40; paczka 5 porcji Złp. 4.
Szpinak, puszka 50 porcji Złp. 18; paczka 5 porcji Złp. 2.
Karczochy, puszka 50 porcji Złp. 40; paczka 5 porcji Złp. 4.
Cykorja (Sałata), puszka 50 porcji Złp. 20; paczka 5 porcji Złp. 2.
Legumos asforti, (10 paczek różnych), Złp. 20.
Jarzyny zwyczajne do rosołu, funt po Złp. 2.

Mając wyłączny **Skład** pomienionych artykułów, odstępuję biorącym w większych partjach, jako też handlującym, **rabat fabryczny**, Również Handel mój przyjmuje dostawy wyrobów prostszych tej Fabryki, jako to: **Jarzyn, Zup** i **Kawy słodzonej**, dla Wojska, Szpitali i Zakładów, gdzie jest znaczna liczba ludzi do żywienia, a to wszystko po cenach jak najprzystępniejszych, fabrycznych.

Sposób gotowania wszelkich przedmiotów jest na każdej paczce opisany.

J. HÖHR, w gmachu Teatralnym Nr 474.

Potrzeba zaraz bez pośrednictwa trzecich osób na **1**y numer Hypoteki Domu murowanego **12,000** Rub: sr:. Mający takową SUMMĘ, zechce adres swój zostawić w Redakcji Kurjera.

Idąc z Sto-Jerskiej ulicy na Miodową, zgubiony został **Rękopism,** złożony z 12tu arkuszy, pod tytułem. „Słowianie w Turcji," z nazwiskiem autora. Łaskawy znalazca raczy takowy za stosownem wynagrodzeniem oddać na ulicę Długą, pod Ner 587, nowy 17, w oficynie na 1m piętrze, wprost bramy.

STAJNIA i **WOZOWNIA** obszerne wraz z Mieszkaniem dla Dorożkarza, do Wynajęcia od 1go Kwietnia r. b. Wiadomość przy ulicy Brackiej pod Nr 1585/6. u Stróża.

SKLEP obszerny, dwa Pokoje i Kuchnia, do najęcia od Wielkiej-Nocy, przy ulicy Podwale pod Nr 511, naprzeciw Hoteli i ulicy Raczyńskiej. Także są do najęcia dwa POKOJE z Przedpokojem, Kuchnią i Piwnicą, na piętrze. Wiadomość także w Sklepie Piekarskim, lub u Właściciela w Rynku Starego-Miasta pod Nr 65.

Wyprzedaż zupełna

z przyczyny zwinięcia Składu PŁÓTNA zagranicznego i BIELIZNY Stołowej, po 25 procent niżej kosztu.

A mianowicie: znakomity wybór Płótna i Weby, Obrusów, Serwet, Ręczników, Chustek, rozpoczętą została od dnia 10 z. m. i odbywać się będzie codziennie, przy rogu ulic Przechodniej i Elektoralnej, w domu Janasza, naprzeciwko Banku, pod Nr 955.



W Magazynie Ubiorów Mężkich, przy ulicy Długiej Nr 552, są **Kostiumy** Krakowskie nowe, oraz i Pasy Krakowskie do wynajęcia i do sprzedania. Nadmieniam także iż są potrzebne **Panny** uzdatnione do tejże roboty; wiadomość pod powyższym Numerem w Magazynie.—**F. Barycki.**



KAWIOR



Świeży **Astrachański,** zupełnie mało solony i prasowany, serwetowy takiż, nadszedł do Głównego Składu przy ulicy Senatorskiej, wdomu WW. Piotrowskich, trzeci Sklep od rogu ulicy Miodowej.—Tenże Skład świeżo otrzymał **JARZĄBKI, CIETRZEWIE, Kapłony** Rostowskie, **WINOGRONA** prawdziwe Astrachańskie, **BULJON** świeży, **KARUK** rybi i **ŚLEDZIE** Hollenderskie w małych i większych baryłkach.

B. Miedwiednikow



Jest do sprzedania z powodu wyjazdu, **garnitur MEBLI** mahoniowych, złożony z Kanapy, 6 Krzeseł, 2 Fotele pokryte skorą ciemno-brąz, na meblach są pokrowce białe; Stół przed kanapę, Stolik do kart, Turmo duże z drzewa palisandrowego, Komoda mahoniowa o trzech szufladach, Łóżko jesionowe, Stół o dwóch klapach jesionowy, Kredens orzechowy i wiele sprzętow gospodarskich, oraz i **Papuga** jeszcze młoda, z klatką dużą drucianą, wszystko jak w najlepszym stanie, Meble zaś są najnowszego fasonu. Przy ulicy Chłodnej wprost Kościoła Śgo Karola Boromeusza od Nr 932, na 1m piętrze na lewo, trzeci dom za Koszarami Żandarmskiemi.



Kłoby z PP. Hurtowników życzył nabyć **RYBY** pod nazwą *Rocznice*, raczy się zgłosić do L. *Świderskiego* Rybaka w Willanowie.



Sprzedaje się **TARANTAS** prawdziwej Tambowskiej roboty, postawiony na gryndżoły i mający przy sobie koła. Ostatnia cena 100 Rubli srebrem. Widzieć takowy można w Hotelu Wileńskim pod Nr 20.

Berlińskie Sztyfty drewniane do obuwia, w każdym praktykowanym numerze, sprzedaje Zakład parowy, przy ulicy Dzielnej Nr 2375C. — **Jolles et C°.**

Główny Skład Cukru.



Przy Saskim Ogrodzie od Żelaznej Bramy, pod Nr 413 F, niedawno założony; ma znaczne zapasy **Cukru,** w różnych gatunkach, po cenach zniżonych, t. j. od Złp. 1, do Złp. 1 gr: 5 za funt. Handlującym odstępuje się **rabat.**

Uwiadomienie dla cierpiących na nogi. (Na odciski czyli nagniotki).



Podpisana ma honor donieść, iż Odciski, odziębienia i wrastanie paznogci, bez najmniejszego bólu w dwudziestu minutach, wyleczyć obowiązuję się. — Przytem polecam mój **Plaster** na odciski, znany już Publiczności tutejszej ze swych niezawodnych skutków, do którego dołącza się Przepis używania tegoż. **Balsam Paryzki,** na odziębienie, gojący je w 24 godzinach;— **Universal-Balsam** na reumatyzm, oraz wyborną **Pomadę** konserwującą i upiększającą włosy, która nawet łyse głowy pokrywa jak najmocniejszym włosem w bardzo krótkim czasie; Cena Słoika od kop: 45 do Rubla. — Hotel Polski Nr 49, ulica Długa. — Franciszka z *Drejlingów Rosenkranz*, Królewsko-Pruska nominowana **Operatorka.**

Jest do sprzedania: **PARA OGIERÓW** Gniadych, **KOCZ** z Fordeklem z wszelkiemi Pakunkami potrzebnemi do podróży, nowy, oraz **FORTEPJAN** Palisandrowy o 7 i pół oktawy, nowy, z uprzywilejowanej Fabryki. Bliższa wiadomość przy ulicy Widok pod Nr 1578, na dole w drugiej Bramie po lewej ręce.



W Niedzielę dnia 20 Stycznia, zginął **Piesek** z pod Nru 2794, z domu W. Drzewieckiego, przy ulicy Oboźnej, z rassy Wyżełków, biały z łatkami kasztanowatemi, oraz znaczek sparzony i obwódkę białą; znalazca raczy odprowadzić do Gąseckiego, za nagrodą Rs. 5.



OSTRYGI WYBOROWE

nadchodzą codziennie do Handlu ANTONIEGO STĘPKOWSKIEGO, pod Nr 473C przy ulicy Wierzbowej.

OSTRYGI *Holsztyńskie*, *Ostendzkie* i *Natives*, wyborowe, nadchodzą codziennie do Handlu **J. HOEHR**, w gmachu teatralnym N° 474.

OSTRYGI świeże, codziennie nadchodzą do Handlu Rajterskiego, przy ulicy Senatorskiej.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 18 (30) Stycznia 1861 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.